

JANINA JARZYNA

ur. 1930; Brześć nad Bugiem



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Lublin, PRL, życie kulturalne, praca zawodowa, Klub Międzynarodowej Książki i Prasy w Lublinie, kultura w Lublinie, Jerzy Pleśniarowicz (1920-1978)

Wspomnienie o Jerzym Pleśniarowiczu

Mój kochany Pleśniarowicz, cudowny! Nie umiem powiedzieć, jaki to był człowiek. On był „przepraszam, że żyję”. Był tak absolutnie dobrze ułożony i wychowany, że jak miał postawić trójkę, to było mu strasznie przykro. Sto razy przepraszał, że on musi to zrobić. Pan Pleśniarowicz nam bardzo dużo ciekawych rzeczy przekazał, o teatrze, literaturze, żeby człowiek był mądrzejszy, to wszystkie zeszyty [by] sobie trzymał, gdzie notował te rzeczy, żeby to pamiętać.

Kiedyś był organizowany taki spęd ludzi zajmujących się teatrem. No, ja też w pewnym sensie [tym] się zajmowałam, bo organizowałam. Gdzieś tam w Warszawie mieliśmy [spotkanie], już nie pamiętam w jakiej miejscowości, być może, że to w jakimś dworku, to była jakaś taka bardzo luźna atmosfera. Ludzi podzielono na grupy i w jednej grupie ja byłam tą osobą, która kierowała grupą, a w mojej grupie był mój profesor, pan Pleśniarowicz. Ja myślałam, że ja zemrę. A zemrę z tego powodu, że potem musiałam publicznie mówić o swoich spostrzeżeniach na ten temat. Ja całą noc nie spałam. Ale pan Pleśniarowicz w ogromnej kulturze powiedział: „Kochana, bardzo ci to dobrze wyszło. No, bardzo dobrze. Nie powinnaś się była tak denerwować, bo widziałem, że byłaś zdenerwowana strasznie”. Ale myślę, że nie miał takiego zdania, tylko chciał mnie pocieszyć.

Data i miejsce nagrania	2006-08-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"